

„Traktat wersalski przestał istnieć”

Oświadczenie Hitlera w Norwimberdze Narodowi socjaliści — „partią Niemiec”

NORYMBERGA 7. 9. Otwarcie 9-go kongresu partii narodowo - socjalistycznej odbyło się w olbrzymiej sali Luitpolda, mogącej pomieścić około 50 tysięcy osób. O godz. 11-ej po przybyciu kanclerza, rozpoczęła się właściwa uroczystość.

Partia Niemiec

Jako zastępca kanclerza Hitlera, dokonał otwarcia kongresu partyjnego minister Hess. Po raz pierwszy padło przy tym określenie „Partia Niemiec”, a nie partia narodowo - socjalistyczna. Parteitag, oświadczył Hess, jest rzeczywiście w dobie obecnej Reichstagiem.

Po Hessie zabrał głos przewodca okręgu frankowskiego, Streicher, po nim wstąpił na trybunę Wagner, przewodca bawarskiego okręgu partyjnego, by odczytać oświadczenie kanclerza.

Oświadczenie rozpoczyna się od rysu historycznego, obejmującego ubiegłe okresy.

Światowa walka z komunizmem

W dalszym ciągu kanclerz Hitler powiedział: Żyjemy w historycznych wielkich czasach. Dziś nikt zaprzeczyć nie może, że znajdujemy się w samym środku walki, w której nie chodzi o problemy graniczne między narodami, albo państwami, lecz o zagadnienie utrzymania lub zniszczenia porządku świata i jego kultury. W ostatnich latach jesteśmy świadkami prób dalszego rozprzestrzeniania się zaburzeń komunistycznych zarówno

na wschodzie, jak i na zachodzie. Jeżeli Niemcy w środku tej walki, podobnie zresztą, jak i dzisiejsze Włochy uchodzą mogą za pewnego i mocnego stróża, to zawdzięczają to narodowemu socjalizmowi. Narodowy socjalizm jest bliższy ideału, niż wykonowy ideał marksistowski, który rozrywa społeczeństwa. Porównywanie i zestawienie destrukcyjnych wyników bolszewizmu z rezultatami, osiągniętymi przez narodowy socjalizm byłoby śmiesznym.

System gospodarczy Niemiec

Przechodząc do dziedziny gospodarki ogólnej, kanclerz m. in. oświadczył: Istnieje jeden ogólny: nie ma ani gospodarki zsocjalizowanej, ani też gospodarki liberalnej. Istnieje tylko gospodarka, której zadaniem jest dostarczenie narodowi najwyższych i najlepszych warunków życia. O ile zadania te przeprowadzić się dadzą bez kierownictwa zgóry, jest to nie tylko dobre, ale przede wszystkim wygodne dla kierownictwa państwowego. Jeżeli jednak w jakiejś dziedzinie gospodarka nie może wykonać swych zadań, kierownictwo społeczeństwa ma wówczas obowiązek dać jej wskazówki.

Żądanie kolonii

Plan czteroletni, oświadczył dalej kanclerz, wykonany będzie bez żadnej wątpliwości. Jedną z wielkich trosk, którą kierownictwo Rzeszy ma przed sobą jest dostarczenie społeczeń

stwu dostatecznej ilości środków żywności. Tego jednak zadania Niemcy nie mogą rozwiązać, nie posiadając kolonii.

Traktat wersalski przestał istnieć

Przechodząc do polityki zagranicznej streścił ją kanclerz w trzech zdaniach: 1) Traktat Wersalski przestał istnieć, 2) Niemcy są wolne, 3) gwarantką wolności Niemiec jest armia.

Oś Berlin — Rzym

Niemcy nie są dziś izolowane, lecz związane ścisłą przyjaźnią z potężnymi państwami. Naturalna wspólnota interesów narodowo - socjalistycznych Niemiec i faszystowskich Włoch, wy-

kazała w szczególności w ostatnich miesiącach, że stanowi zabezpieczenie Europy przed chaotycznym rozprężeniem.

Układ z Japonią służy również podobnym celom: wystąpienie wspólne w obronie przed atakami na świat kulturalny, który zaatakowany jest dziś w Hiszpanii, jutro na Wschodzie, a pojutrze może gdzieś indziej. Kanclerz wyraził nadzieję, że również i inne mocarstwa zrozumieją znak czasu i przystąpią do „wzmocnienia tego frontu rozsądku i zabezpieczenia pokoju oraz kultury”.

Na tym zakończył się dzisiejszy pierwszy dzień kongresu partyjnego. W godzinach po południowych nastąpiło uroczyste otwarcie nowego muzeum w Norwimberdze.

Jeden z członków rządu Rumunii będzie mianowany ambasadorem w Polsce

RZYM, 7. 9. Dzienniki zamieszczają następującą wiadomość z Bukaresztu: „W czasie rozmów, jakie min. Antonescu odbył w Genewie z ministrem spr. zagr. Beckiem, ustalona zostanie data podniesienia poselstwa rumuńskiego w Warszawie i poselstwa

polskiego w Bukareszcie do rangi ambasady. Potwierdzają tu, że pierwszym ambasadorem Polski w Bukareszcie zostanie obecny minister pełnomocny Arciszewski, podczas gdy jeden z członków rządu rumuńskiego mianowany będzie ambasadorem w Warszawie

Ofensywa japońska w Chinach Komunikaty sztabu japońskiego

TOKIO, 7. 9. Wojska japońskie przeszły wielki mur chiński na granicy Czaharu i Szansi. Fakt ten nastąpił już 5 września. 6 września Japończycy zajęli miasto Tienczu na połowie drogi pomiędzy Kaiganem a Tatungiem.

Wojska japońskie, działające wzdłuż linii Pekin — Hanku zajęły, według komunikatu japońskiej kwatery głównej miejsco-

wość Czien - Czu - Tai odległą o 40 km. od Langsiang.

SZANGHAI, 7. 9. Sztab japoński komunikuje wieczorem, że Japończycy posunęli się na frontie Yang - Tse - Pu na wschód od koncesji międzynarodowej i ustalili łączność pomiędzy dywizjami zajmującymi odcinki Pao - Czan i Lotien.

Pustki na ławie oskarżonych Święta żydowskie w procesie Fleischerowej Wybryk adw. Axera spotkał się z ostrą odprawą prokuratora Żeleńskiego

KRAKÓW, 7. 9. Rozprawa dzisiejsza przeciwko Hindzie Fleischerowej i tow. Rozpoczęła się o godz. 9 rano. Na ławie oskarżonych tylko adw. Schneid i Fleischerowa. Inni oskarżeni nieobecni z powodu świąt żydowskich. Jako ostatni przemawiał obrońca oskarżonego adw. Schneida, adw. Landau ze Lwowa.

Dowodzi on, że protekcja jako

taka nie może być karalna. Rozróżnia on dwa rodzaje protekcji: płatną i niepłatną i wyraża zdanie, że bezpłatna protekcja jest szkodliwa. Wreszcie oświadcza, że nominacja Parylewicza też była wynikiem protekcji i została przyjęta z niezadowolaniem jako bezzasadna.

Prokurator Żeleński o protekcji

W dalszym ciągu swego przemówienia prok. Żeleński, nawiązując do wywodów adw. Landaua, akceptuje w pełni zasadę potępienia protekcjonizmu jako takiego, podkreśla wszakże, że dowolne są rozróżnienia, wprowadzone przez obrońcę co do protekcji. Jednakże z faktu rzekomego istnienia w szerokim zastosowaniu protekcji w Polsce nie wynika bynajmniej, że czyny, zarzucane oskarżonym zasługują na łagodną karę. Protekcja jest zjawiskiem, występującym zawsze i wszędzie, a jedynie może być mowa o większym lub mniejszym jej nasileniu. Są okresy przewartościowania pojęć, kwalifikacji i ludzi, pobudzające do stosowania nowych mierników. Protekcja wyzyskuje te sytuacje. Fakt jest wszakże również, że pewne formy protekcji podpadają już pod przepisy kodeksu karnego, nie mówiąc o przestępstwach protekcjonizmu jako systemu zła. W tej sprawie zagadnienie spro-

wadza się do pytania, czy działalność, przypisaną oskarżonym, istniejące ustawodawstwo zakazuje pod groźbą kary.

Falszywe wpiątnie auorytu tu ministra

Obrona wypowiedziała pogląd, jakoby dla ukarania tej działalności trzeba było dopiero wprowadzić nowe przepisy prawne. Jeden z adwokatów powołał się przy tym na przemówienie p. ministra Grabowskiego, wygłoszone w komisji sejmowej, stwierdzające, że zdarzają się w praktyce wypadki działalności, zasługujące na ukaranie, a przemijające się oczekami siewi przepisów karnych. Adwokat rzucił przy tym sugestie, jakoby pogląd ów minister sprawiedliwości wyraził w związku z aferą Parylewiczowej. Prokurator prostuje ową sugestie, cytując powołany przez obrońcę ustęp przemówienia pana ministra i podkreśla, że potrzebę dodatkowego ustawodawstwa minister upatrywał w zupełnie innej dziedzinie, mianowicie w zakresie działań antypaństwowych, naruszenia mienia publicznego i szkodenia gospodarki publicznej.

Wybryk adw. Axera

Drugą sugestie — mówił prokurator — próbował tu wprowa-

dzić p. adwokat Axer do sądu, by wyrokował, nie patrząc na narodowość i rasę oskarżonych. Apel ten oskarżyciel publiczny odrzucił w ostrych słowach, jako wręcz obraźliwy, i twierdzi, że równie niestosowne byłoby apelowanie do uczciwości sędziowskiej.

Zwracając się do sądu, prok. Żeleński mówi: W wyniku przewodu sądowego i w następstwie przemówień pp. obrońców, wy. panowie sędziowie, sprawę tę musimie rozstrzygnąć. Wykazacie niezawodnie, że w takiej sytuacji prawo nie jest bezbronne, nie pozwolicie, by cynizm odniósł triumf swoją bezkarnością.

Apel o surową karę

Ośmielił ich, panowie nie tylko na miarę ich zepsutej świadomości, ale i na miarę szkody, którą wyrządzili. Prosiłem i proszę o wyrok wspaniały w swej surowości, albowiem będzie on wspaniały przez prawdę moralną, którą orzeknie całemu społeczeństwu na dziś i na zawsze.

Następnie adw. Landau imieniem ławy obrończej prosił trybunał o odroczenie rozprawy do dnia następnego, celem umożliwienia obronie przygotowania się do odpowiedzi na replikę prokuratora.

Przewodniczący prosił tę uwzględnić.

Strzały na Pradze Kobieta postrzeliła kobietę

Przy zbiegu ulic Wileńskiej i Targowej rozległy się cztery szybko po sobie następujące wystrzały rewol-

werowe. Na ulicy wśród licznych przechodniów powstał popłoch. Po chwili na miejsce strzałów nadbiegł policjant i przechodnie. Okazało się, że strzelała kobieta, 43-letnia Ina Zielecka zam, przy ul. ks. Skorupki 5, prawosławna, będąca z mężem w separacji. Zamieszkiwała ona od dwóch miesięcy jako sublokatora u Marii Ludwici Pironetowej, obywatelki belgijskiej.

Zielecka strzelała do 38-letniej Na dieży Poltyszewskiej (Ka. Mackiewicz 9). Tylko jeden strzał był celny, gdyż Poltyszewska ugodzona została w prawy bark. Ranną opatrzyło pogotowie i przewieziono Poltyszewską do szpitala Przemienienia Pańskiego. Policjant przeprowadził Zielecką do XIV komisariatu, gdzie pozostała do dyspozycji prokuratora. Zapytywana o powód strzałów, silnie zdenerwowana odmówiła narazie zeznań. Istnieje przypuszczenie, że krwawe zajście ma podłoże romantyczne.

18 zabitych w Jerozolimie

JEROZOLIMA, 7. 9. W Jerozolimie doszło do krwawych starć pomiędzy Żydami i Arabami. Podczas tych starć zabiło 18 osób i raniło przeszło 50 osób. Żydzi rzucili bombę na ciężarowy samochód arabski.

Przed czy po roku 1940? Kiedy rozpisane będą nowe wybory do Sejmu? „Ostrożnych” w Ozone więcej

W kierowniczych kołach OZN przeprowadzane są już bardziej szczegółowe dyskusje nad projektem nowej ordynacji wyborczej i jak ostatnio zdecydowano, projekt ten ma być wniesiony już na najbliższej zwyczajnej sesji Sejmu.

Wnieście go z własnej inicjaty-

wy grupa posłów należących do OZN. Szczegóły projektu nie są jeszcze opracowane, jednakże przygotowania mają odbyć się w przyspieszonym tempie i w tej chwili uzgodniony jest jedynie ogólny kierunek zmian ordynacji. Zmiany te w pierwszym rzędzie dotyczyć będą ordynacji wybor-

czej do Sejmu i zmieniony ma zostać sposób zgłaszania kandydatów oraz zniesione kolegia wyborcze. Największe dyskusje odbywają się na temat wprowadzenia kurii narodowościowych oraz nad kwestią głosowania na listy, lub na osoby.

Co do terminu, w którym miałyby odbyć się wybory już na zasadach, w kołach OZN-u nie ma jednolitej opinii. Zarysowują się dwa stanowiska: pierwsze, grupy która pragnie przeprowadzenia wyborów jeszcze przed 1940-tym rokiem, t. j. przed upływem kadencji obecnych izb. Reprezentanci drugiej opinii pragną wyborów dopiero po upływie kadencji izb w r. 1940-tym i odbyłyby się one wówczas już na zasadach nowej ordynacji wyborczej. Grupa zwolenników drugiej koncepcji jest w sferach ozonowych liczniejsza.

Wielki pożar w Kielcach zniszczył 8 domów w dzielnicy żydowskiej

KIELCE, 7. 9. W nocy z 6 na 7 bm. zniszczył ogółem 8 domów mieszkalnych wraz z przybudówkami. Bez dachu nad głową pozostało ok. 50 rodzin. Przyczyną pożaru i wysokości przeniosł się na sąsiednie budynki i

zniszczył ogółem 8 domów mieszkalnych wraz z przybudówkami. Bez dachu nad głową pozostało ok. 50 rodzin. Przyczyną pożaru i wysokości przeniosł się na sąsiednie budynki i

Krwawa tragedia małżeńska

Mordercze strzały i udaremniony samosąd

We wsi Rabinek pod Łodzią miała w dniu dzisiejszym miejsce krwawa tragedia na tle trójkąta małżeńskiego. Mianowicie wieśniak, Leon Dopierała, który przywycił swą żonę Annę na zdradzie małżeńskiej u sąsiada Ludwika Sopczyńskiego, kilkakrotnie strze-

lił do uwodziciela żony z rewolweru. Ciepło rannego odwieziono do szpitala. Na żonę Dopierały, która w obawie przed zastrzeżeniem jej uciekła z chaty, wieśniaczki usiłowały dokonać samosądu, w czym przeszkodził jedynie patrol policji. Dopierałę aresztowano.

Bomba w izbie polskiego kolonisty Dwa zbrodnicze zamachy w Tarnopolskim

LWÓW, 7. 9. Z woj. tarnopolskiego nadeszła w dniu dzisiejszym wiadomość o dwóch zamachach na kolonistów polskich. Pierwszy dokonano we wsi Łanowce, pow. Borszczów. Do mieszkania Jana Miszy wrzucono bombę, która zupełnie zniszczyła dom, i ponadto raniła żonę kolonisty, Marię.

Drugiego zamachu dokonano w miejscowości Lenerówka, pow. Kamionka Strumiłowa. Zbrodniarze podpalił tam zagrodę gospodarza,

Józefa Zawoskiego, niszcząc plon i narzędzia rolnicze. Przypuszczalnie oba zamachy były dziełem terrorystów ukraińskich, którym osoby kolonistów polskich były niewygodne.

Śmierć pod samochodem

Na ul. Marymonckiej został przejechany przez samochód mężczyzna w wieku około 25 lat, pochodzący ze sfery średnich, nieustalonego nazwiska i miejsca zamieszkania. Nieszczśliwy poniósł śmierć na miejscu.

Kary śmierci na hodowców sowieckich za epidemię wśród bydła Wśród oskarżonych premier Buriat-Mongolii

MOSKWA, 7. 9. Sąd kraju azowsko - czarnomorskiego rozpoznawał sprawę 12 członków antysowieckiej organizacji, która działała w kołchozach hodowlanych we wschodnich rejonach kraju w styczniu i lutym r. b. W rezultacie szkodniczej działalności tej organizacji padło 1020 sztuk bydła. Oskarżeni jakoby celowo zarażali bydło różnymi chorobami, m. in. dżumą, a następnie miano wysyłać do miast. Czterech głównych członków tej organizacji zostało skazanych na karę śmierci przez rozstrzelanie, a 8 na więzienie od roku do 10 lat.

Jak donosi prasa, wyrok został przyjęty z entuzjazmem przez członków kołchozów.

Wkrótce w kraju azowsko-don-skim odbędą się jeszcze dwa procesy „szkodników i dywersantów” w dziedzinie rolnictwa. Wśród oskarżonych znajdują się przewodniczący rejonowych komitetów wykonawczych i dyrektorzy wydziałów politycznych. W pierwszym procesie będzie pociągnięty do odpowiedzialności 7, a w drugim 6 osób. Wszystkim grozi kara śmierci.

MOSKWA, 7. 9. W Buriat - Mongolii została ostatnio wykry-

ta organizacja nacjonalistyczna, która prowadziła rozgąloną działalność antysowiecką w instytucjach państwowych i organizacjach partyjnych. Na usługach tej organizacji był również dziennik „Buriat - Mongolskaja Prawda”, przy czym organizacja ta była jakoby w kontakcie z wywiadem japońskim i tak samo, jak i inne organizacje antysowieckie, prowadziła szkodniczą akcję w dziedzinie rolnictwa, zarażając bydło różnymi chorobami. W skład tej organizacji wchodził m. in. premier autonomicznego rządu Buriat-Mongolii Dampilon.

Ceny ogłoszeń:

za miejsce wysokości i milimetra przez szerokość jednej szpary (na wszystkich stronach po 6 szpary) na 1-ej stronie — 1 zł w tekście (wśród artykułowe) — 70 gr. w reklamach (wśród ogłoszeń) — 50 gr. na ostatniej stronie — 40 gr. Notatki reklamowe — 1 zł. Komunikaty i wyjaśnienia — 1,50 zł, opisy specjalne — 3 zł, lekarskie 30 gr. Nekrologia po 20 gr. Drobnie po 20 gr. za wstaw. duże liter — w ogłoszeniach „drobnych” liczy się 20 oddzielnie wstaw. Druk — podwójnie. Notatki reklamowe oznaczają się cyfrą (N.), a komunikaty wyjaśnienia cyfrą (K.). 7a terminy Dział ogłoszeń: Aleja Jerozolimska 3a — biuro czynne od godz. 9 rano do 6 wiecz. Tel. 72733.

Wydawca: Spółka Wydawnicza „ABC” Sp. z ogr. odp

REDAKCJA: Warszawa, Al. Jerozolimskie 121. Telefon 666 62 (sekretariat) 666-99 (ogólny). Oddział miejsc „ABC” Al. Jerozolimskie 3 a. Tel. 88 333 przyjmuje interesantów codziennie w godzinach 16.30—19.30. ADMINISTRACJA: Warszawa, Al. Jerozolimska 121. Tel. 399-33 Kantor prenumeraty Al. Jerozolimska 3 a. I piętro. Tel. 8-18-33. Zarząd i Dział Ogłoszeń: Al. Jerozolimska 3 a. Tel. 727-33. Konto P. K. O. 23400 Skrzynka Poczтовая 745. Adres telegraficzny — ABC Warszawa. PRZEDSTAWICIELSTWA: Łódź, Piotrkowska 103. Tel. 111-44. Biuro czynne w godz. 10—13 i 15—18. Poznań 27 Grudnia 2, Włocławek, Cyganki 34, tel. 135. PRENUMERATA: miejscowa (z odnośnikiem do domu) i na prowincji zł. 2,30 miesięcznie; wydanie B wraz z dzielnymi Sienkiewicza zł. 3,30 miesięcznie. Za granicą zł. 4,00 Wd. B (z premią książkową) zł. 5,50 W Austrii, Czechosłowacji, W. M. Odański i na Węgrzech cena prenumeraty jak w kraju.